

MSZAŁ GNIEŹNIEŃSKI Z NIEDERALTAICH MISSALE PLENARIUM MS. 149 VETUSQUE ANTIQUISSIMUS

Jan Gajur*
Biała Podlaska

Wstęp

Mszał Gnieźnieński z Niederaltaich *Missale Plenarium* powstał w XI względnie na przełomie XI i XII wieku w Niederaltaich w Dolnej Bawarii, a do Polski został sprowadzony najprawdopodobniej na zamówienie Władysława Hermana z okazji konsekracji katedry gnieźnieńskiej¹. Od tego czasu znajdował się w bazylice pw. Najświętszej Maryi Panny i św. Wojciecha, obecnie – w Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie, sygn. ms. 149.

* Mgr Jan Gajur – filozof i teolog, prozaik i poeta. Pasjonat historii regionalnej, zauroczony prawosławiem i kulturą chrześcijańskiego Wschodu. E-mail: joan.jagodin@gmail.com.

1 Katedra gnieźnieńska była konsekrowana dwukrotnie, a to w związku z jej zniszczeniem w 1038 r. przez księcia czeskiego Brzetysława i odbudową. Odbudowana była z fundacji Władysława Hermana. Katedra została konsekrowana po raz pierwszy w 1064 r. (*Rocznik Traski*) i powtórnie w 1097 r. (Gall Anonim) z racji przeciągającego się remontu. W 1058 r. została dopuszczona do sprawowania kultu, ale prace remontowe nadal trwały, stąd dwie daty konsekracji. Gall Anonim, *Cuda św. Wojciecha*, tłum. A. Bielowski, w: tenże, *Kronika Polska*, „Monumenta Poloniae Historica”, t. 1, Lwów 1864, s. 433; J. Strzelczyk, *Gniezno – stolica i metropolia w okresie wczesnego średniowiecza*, w: *Chrzest – św. Wojciech – Polska. Dziedzictwo średniowiecznego Gniezna*, [pr. zb.], Gniezno 2016, s. 19; T. Sawicki, *Gniezno. Centralny ośrodek państwa wczesnopiastowskiego w świetle badań archeologicznych*, w: *Chrzest...*, s. 86; T. Janiak, *Romańska katedra w Gnieźnie*, w: *Chrzest...*, s. 112.

W tamtym czasie benedyktyńskie opactwo pw. św.św. Maurycego i Mikołaja, założone w 741 roku przez księcia bawarskiego Odyłona² oraz biskupa misyjnego św. Pirmina³, obok działalności misyjno-kolonizacyjnej wykonywało księgi liturgiczne na zlecenie możnych średniowiecznej Europy. Takiej też proveniencji jest *missale plenarium* fundacji księcia Władysława Hermana z dynastii Piastów, władcy Polski w latach 1079–1102⁴.

W artykule tym przedstawiony zostanie rys historyczny zabytku piśmiennictwa kościelnego i dziedzictwa kulturowego Polski z początku jej dziejów (XI w.). *Missale Plenarium* stanowi dokument liturgiczny, który został sprowadzony do Gniezna nie później niż w 1097 roku. Wydaje się jednak, że ms. 149 wykonano i dostarczono wcześniej, gdyż powstanie kodeksu tej miary zajmowało sporego nakładu pracy i czasu. Cena takiego manuskryptu była tak wysoka, że na zamówienie księgi mogli sobie pozwolić jedynie ludzie bardzo zamożni, przede wszystkim książęta i królowie. Produkcją manuskryptów zajmowali się, obok mnichów, osoby różnych zawodów, niemniej jednak od wieku VI księgi powstawały już jedynie w skryptoriach zakonnych, zwłaszcza benedyktyńskich (od VI w.) i cysterskich (od XII w.). Dbano w nich o precyzję i dokładność zapisu (kopiowania) oraz o artystyczny wyraz całego dzieła. Kopiowano przede wszystkim księgi liturgiczne, teksty pisarzy antycznych, dzieła ojców Kościoła, rzadziej księgi świeckie. W początkowym okresie, a więc w wieku VI i kilku kolejnych, pracę skryptoriów traktowano jako służbę Bożą, nie pobierając za nią wynagrodzenia. Z czasem zaczęto jednak pobierać opłaty. Wiązało się to z zatrudnianiem osób posiadających określone zdolności. W skład zespołu redakcyjnych wchodziło często kopiści, iluminatorzy, pergameniści, introligatorzy oraz księgarze⁵.

Wydaje się, że *missale plenarium*, jako określona i celowa donacja Władysława Hermana, miała swoją cenę, i to zapewne nie małą.

2 Odyłon (?–748) – z dynastii Agilolfingów, syn Gotfryda Bawarskiego, czas rządów 736–748. P. Riché, *Karolingowie. Ród, który stworzył Europę*, Warszawa 1997, s. 53.

3 Św. Irmin (ok. 690–753) – w 724 r. zarządca, z nadania Karola Młota, założonego przez siebie opactwa benedyktyńskiego na wyspie Reichenau (Jezioro Bodeńskie), współzałożyciel opactwa w Niederaltaich. H.L. Keller, *Reclams Lexikon der Heiligen und der biblischen Gestalten*, Ditzingen 1984; S.J. Koza, *Niederaltaich*, <http://pracownik.kul.pl/files/11046/public/sjkek/NIEDERALTAICH.doc> (dostęp: 26.07.2017).

4 Władysław Herman (1043–1102) – młodszy syn Kazimierza I Odnowiciela i jego żony Dobroniegi, faktycznie władzę objął po wygnaniu brata, króla Bolesława Śmiałego (1081 lub 1082). K. Jasiński, *Rodowód pierwszych Piastów*, Poznań 1989, s. 162–163.

5 G. Szymczak, M. Wlazłowicz-Pietras, *Książka w średniowieczu*, https://libernaturaererum.files.wordpress.com/2012/09/warsztathistoryka-uni-lodz-pl_sredniowiecze_ksiazka.pdf, s. 6 (dostęp: 25.07.2017).

1. Stan badań nad kodeksem ms. 149

Należy stwierdzić, że przedmiotowe *plenarium* w dużej mierze pozostaje nieznanne. W związku z tym literatura na temat gnieźnieńskiego kodeksu nie jest nazbyt rozległa ani wyczerpująca. Istnieje praktycznie jedno poważne, cytowane już, studium, spółki autorskiej Biegański – Woronczak opublikowane w tomie *Antiquitates Musicae in Polonia*⁶. Należy jednak nadmienić, że pięć lat później na temat *Kalendarium* w *Missale Plenarium* (ms. 149) została napisana praca magisterska na Papieskim Wydziale Teologicznym w Poznaniu pod kierunkiem ks. dr. J. Stefańskiego. Praca ta dość szeroko traktuje przedmiotowe zagadnienie⁷.

Wcześniejsze opracowania, przedstawione poniżej, są dosyć ogólnikowe.

Pierwszym badaczem przedmiotu był gnieźnieński biskup pomocniczy Anzelm Wojciech Brodziszowski (1841–1866)⁸. Około roku 1851 podjął badania nad *missale*. Nie opublikował jednak żadnej pracy na ten temat. Jedynym śladem jego naukowych dociekań były pozostawione na marginesach kart kodeksu odręczne uwagi oraz nadanie numeru katalogowego: ms. 108. Anzelm Wojciech Brodziszowski uważał, że rękopis powstał w skrytorioium klasztoru św. Maurycego w Szwajcarii bądź w Metz. Czas powstania określił na przełom XI i XII wieku⁹. Oprócz tych ustaleń uzupełnił kodeks o cztery karty antyfonarza, sądząc – i słusznie – że pochodzą z czasów współczesnych manuskryptowi¹⁰.

Kolejnym badaczem zabytku gnieźnieńskiego był Wojciech Kętrzyński. W roku 1888 w lwowskich *Monumenta Poloniae Historica* opublikował notę z 1287 roku, zamieszczoną na ostatniej stronie *missale*¹¹.

6 K. Biegański, J. Woronczak, *Missale Plenarium Bible. Capita. Gnesnensis (MS. 149). Musi-cological and philological analyses*, (*Antiquitates Musicae in Polonia*, t. 11), Warszawa 1970–1972 [dalej: BW MS. 149].

7 J. Gajur, *Kalendarz Świętych w gnieźnieńskim Missale plenarium. Studium liturgiczno-histo-ryczne*, Gniezno 1977, ss. 112 [praca mgr].

8 *Brodziszowski A.W.*, [hasło] w: *Polski słownik biograficzny*, t. 2, Kraków 1936, s. 453.

9 Podobnie wiek gnieźnieńskiego *plenarium* określają współcześni badacze. Por. R. Michałow-ski, *Princeps fundator. Studium z dziejów kultury politycznej w Polsce X–XIII w.*, Warszawa 1989, s. 170–171.

10 K. Biegański, *Fragment jednego z najstarszych zabytków diastematycznych w Polsce. Doda-tek do ms. 149 Bibl. Kap. Gnieźnieńskiej=fr.149*, w: *Studia Hieronymo Feicht septuagenario dedi-cata*, Kraków 1967, s. 96–119.

11 W. Kętrzyński, *Nota z 1287 r. w gnieźnieńskim Missale Plenarium*, w: *Monumenta Poloniae Historica*, t. 5, Lwów 1888, s. 111; por. T. Trzcíński, *Średniowieczne rękopisy biblioteki kapitulnej w Gnieźnie aż do początku wieku XVI*, „Roczniki Towarzystwa Nauk Poznańskiego” XXXV(1909), s. 175, 193.

Właściwie dopiero Marian Sokołowski podjął się głębszej analizy manuskryptu. W roku 1893 przedłożył pierwsze historyczne wręcz wyniki swoich badań nad księgą ms. 149 przed Komisją Badań ds. Historii Sztuki, działającej przy Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie. Zwrócił uwagę na występujące w *Kalendarium* imiona czterech świętych: Benedykta, Kiliana, Gangulfa i Adalberta (Wojciecha), wnioskując, że *missale* musiało powstać na przełomie XI i XII wieku w klasztorze benedyktyńskim w południowych¹² albo centralnych Niemczech¹³.

Kolejnym badaczem kodeksu był Tadeusz Trzciniński, który nadał *missale* nowy numer katalogowy – ms. 149. W swoim *Katalogu rękopisów Biblioteki Kapitulnej* z 1910 roku jako miejsce powstania mszału wskazał – powołując się na M. Sokołowskiego (*sic!*) południowe Niemcy, a wiek *missale* określa na XI stulecie, powołując się na Julius Kohte¹⁴. Z kolei Zdzisław Jachimecki w 1920 roku sugerował, że kodeks gnieźnieński powstał w St. Gallen, a antyfonarz został doń dołączony i miał pochodzić ze skryptorium w Metz. Datę powstania mszału określił na rok 1000¹⁵. S. Zakrzewski w 1922 roku dostarczył kolejnych informacji na temat kodeksu. Utrzymał, że mszał powstał w XII wieku albo też wiek wcześniej, konkretnie w latach 1072–1083. Wskazywał na opactwo w Niederaltaich. Wbrew obecnym ustaleniom uważał, że kodeks sprowadził do Polski król Bolesław Śmiały, a nie jego brat, Władysław Herman. Miał to uczynić w latach swego panowania jako książę (1058–1076), a potem król Polski (1076–1079). Sugerował, że adresatem kodeksu nie było Gniezno, lecz benedyktyński klasztor w Mogilnie bądź Łęczycy, skąd w latach późniejszych został przeniesiony do katedry gnieźnieńskiej¹⁶.

12 Według T. Trzcinińskiego M. Sokołowski sytuował powstanie *plenarium* na południowe Niemcy; K. Biegański i J. Woronczak, powołując się na tego samego badacza, podają centralne Niemcy. T. Trzciniński, *Średniowieczne rękopisy biblioteki kapitulnej...*, s. 175; BW MS. 149, s. 9–10.

13 M. Sokołowski, *Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce*, t. 5, Kraków 1896, s. CX–CXI. Badacz nie podaje nazwy owego klasztoru. W centralnych Niemczech znajdowały się podówczas dwa opactwa benedyktyńskie: Nienburg (powstałe w drugiej połowie X w.) oraz Altenmünster w Lorsch (istniejące od VIII w.). Za Altenmünster mogło przemawiać to, że opactwo znane było z powstających tam cennych rękopisów (*Ewangeliarz z Lorsch*, *Farmakopea z Lorsch*, *Księga Liturgiczna z Lorsch*, *Kartularz z Lorsch*). *Germania Benedictina*, t. 7: *Die benediktinischen Mönchs- und Nonnenklöster in Hessen*, St. Ottilien 2004, s. 768–853.

14 T. Trzciniński, *Średniowieczne rękopisy biblioteki kapitulnej...*, s. 175; J. Kohte, *Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Posen*, t. 1–4, Berlin 1895–1898.

15 Z. Jachimecki, *Historia muzyki polskiej*, Warszawa 1920, s. 1–2; BW MS. 149, s. 9–10.

16 S. Zakrzewski, *Pochodzenie tzw. Missale Plenarium Katedry Gnieźnieńskiej*, „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego w Lwowie” II (1922) z. 3, 146–148; BW MS. 149, s. 21.

W roku 1951 Władysław Semkowicz opublikował *Paleografię łacińską*. W dziele tym przestawił nowy, własny pogląd na temat miejsca i czasu powstania manuskryptu ms. 149. Wymienił trzy miejsca, w których mógł powstać rzeczony mszał: St. Gallen (z racji uwzględnienia w kalendarzu św. Gangulfa), Bamberg, Ratyzbona. Czas powstania określa na przełom XI i XII wieku bądź na rok 1000. Do Polski miał go sprowadzić książę Władysław Herman¹⁷.

Po raz pierwszy część *Missale Plenarium* mogła zostać przedstawiona szerszemu gronu badaczy w roku 1957, kiedy to Włodarski z Jasińskim dokonali przedruku *Kalendarium* z ms. 149. Należy stwierdzić, że korzystanie z oryginału w Archiwum Archikatedralnym w Gnieźnie nastęrczało wielu trudności, a to z powodu niebezpieczeństwa zniszczenia badanego materiału. Od 1957 roku kalendarz liturgiczny z ms. 149 został więc upowszechniony, bez szkody dla treści dokumentu, jak i dla zachowanego w nienaruszonym stanie oryginału¹⁸.

Piętnaście lat po publikacji kalendarza na rynku wydawniczym ukazało się facsimile całego kodeksu, które odtąd mogło służyć bez żadnych przeszkód i ograniczeń historykom i badaczom zagadnień związanych z dziejami rękopisu, jego strukturą, treścią i układem, czasem i miejscem pochodzenia. Publikacji facsimile ms. 149 dokonali Krzysztof Biegański i Jerzy Woronczak¹⁹. Jednocześnie wydali obszerną analizę muzykologiczną i filologiczną gnieźnieńskiego *missale*, w której wskazują datę powstania kodeksu na lata 1070–1133 oraz na Niederaltaich jako miejsce pochodzenia manuskryptu²⁰.

Jak się wydaje, ostatnim doniesieniem naukowym na temat *missale*, a właściwie jednej z jego ksiąg – *Kalendarium* – jest cytowana już praca magisterska z 1977 roku: *Kalendarz Świętych w gnieźnieńskim Missale Plenarium. Studium liturgiczno-historyczne*²¹.

Przedstawieni wyżej badacze i historycy piszący na temat mszału ms. 149 nie wyczerpują całej listy autorów zajmujących się tą problematyką. Niemniej jednak należy zauważyć, że pozostali zajmowali się tym tematem okazjonalnie bądź pośrednio przy opracowywaniu innych zagadnień, żaden z nich nie poświęcił mu osobnego opracowania. Do nich należy zaliczyć Jerzy Stefańskiego, który pisze

17 W. Semkowicz, *Paleografia łacińska*, Kraków 1951, s. 312–314.

18 *Chronologia Polska*, red. B. Włodarski, Warszawa 1957, s. 212–217.

19 K. Biegański, J. Woronczak, *Missale Plenarium Bible. Capita. Gnesnensis (ms. 149). Facsimile*, (*Antiquitates Musicae in Polonia*, t. 12), Warszawa 1970–1972.

20 Cytowane wielokrotnie opracowanie: K. Biegański, J. Woronczak, *Missale Plenarium Bible. Capita. Gnesnensis (MS. 149). Musicological and philological analyses* (seria: *Antiquitates Musicae in Polonia*, t. 11), Warszawa 1970–1972.

21 J. Gajur, *Kalendarz Świętych w gnieźnieńskim Missale plenarium...*

o ms. 149 w swoim *Commune Sanctorum*²². Wspomnił również o gnieźnieńskim *plenarium* Wojciech Danielski, pisząc o kulcie św. Wojciecha²³. O gnieźnieńskim *plenarium* wzmiankowała także Jadwiga Rył w sporządzonym w 1982 roku katalogu rękopisów biblioteki katedralnej w Gnieźnie²⁴. W roku 2001 ukazało się krótkie opracowanie na temat ms. 149 w pracy Józefa Waclawa Boguniowskiego²⁵, a w 2010 poświęcił mszałowi nieco uwagi C.K. Świącicki²⁶. Wzmianki o *missale* pojawiają się także w wydawnictwach dotyczących dziejów Gniezna, m.in. Jerzego Topolskiego i Gabriela Mikołajczyka²⁷.

2. Opis Missale Plenarium

Jest to wolumin o wymiarach 215 x 325 mm²⁸ i 237 kartach. *Missale* oprawione jest w deski obciągnięte skórą. Okładki zdobią geometryczne figury w kształcie rombów, element charakterystyczny dla XV wieku, z czego należy wnosić, że obecna oprawa jest znacznie młodsza od samego kodeksu, i pochodzi z XV–XVI wieku. Oprawę najpewniej wykonano w zakładzie introligatorskim w Gnieźnie. Było to kolejne prawdopodobnie przeprowadzenie, wskazują na to starsze otwory po szwach z XIV wieku. Deski okładek opatrzone są w mosiężne klamerki, które nieznacznie zniszczyły skórę oraz grzbiet kodeksu. Zniszczony grzbiet wymieniono na nowy w wieku XVIII. Karty manuskryptu są pergaminowe, różnej jakości. Stosunkowo wysokiej klasy pergaminu użyto przy pierwszej księdze kodeksu, kolejne księgi zapisane są na coraz gorszej jakości materiale: pergamin jest grubszy, mniej wy-

22 J. Stefański, *Msze wspólne o świętych Commune Sanctorum* w liturgii rzymskiej, RBL 22 (1969), s. 333–342.

23 W. Danielski, *Kult św. Wojciecha na ziemiach polskich w świetle przedtrydenckich ksiąg liturgicznych*, Lublin 1997.

24 J. Rył, *Katalog rękopisów Biblioteki Katedralnej w Gnieźnie*, ABMK 45 (1982), s. 94–95.

25 J.W. Boguniowski, *Rozwój historyczny ksiąg liturgii rzymskiej do Soboru Trydenckiego i ich recepcja w Polsce*, Kraków 2001, s. 194–196.

26 C.K. Świącicki, *Kultura piśmienna w Polsce średniowiecznej. X–XII wiek*, Warszawa 2010, s. 55–57.

27 *Dzieje Gniezna*, red. J. Topolski, Warszawa 1965; G. Mikołajczyk, *Początki Gniezna*, Warszawa–Poznań 1972.

28 BW MS. 149, s. 10. Inni badacze podają wymiary: 210 mm x 317 mm (T. Trzciniński); 210 mm x 305 mm (L. Wietesko); 220 mm x 310 mm (Boguniowski). J.W. Boguniowski, *Rozwój historyczny ksiąg liturgii rzymskiej...*, s. 194–196; T. Trzciniński, *Średniowieczne rękopisy biblioteki kapitulnej...*, s. 191; L. Wietesko, *Kwerenda dzieł sztuk plastycznych oraz architektonicznych związanych z chrystianizacją Polski i powstaniem państwa polskiego w okresie do początku XIII wieku*, <http://chrzest966.pl/dr-leszek-wetesko-kwerenda-dziel-sztuk-plastycznych-oraz-architektonicznych-zwiazanych-z-chrystianizacja-polski-i-powstaniem-panstwa-polskiego-w-okresie-do-poczatku-xiii-w/> (dostęp: 26.07.2017).

gładzony, chropowaty. Wszystkie księgi *missale plenarium* zapisane są czarnym atramentem, który po wiekach przebarwił się na kolor brązowy²⁹. Tekst – poza kalendarzem³⁰ – ułożony jest w jednej kolumnie. Cały kodeks reprezentuje jedną szkołę pisarską, co nie oznacza, że jest dziełem jednego kopisty. Różnorodność charakteru pisma zdradza wielu skrybów, świadczy o tym wielkość liter, różnice w ligaturach, stosowanie różnego typu skrótów. Wydaje się, że pracy skryptorskiej dokonało przynajmniej trzech bądź czterech kopistów. Poszczególne księgi wyróżnia przede wszystkim wielkość liter. Największymi literami zapisane są: kanon, sakramentarz oraz lekcjonarz; nieco mniejszymi – *prosarium*, jeszcze mniejszymi antyfonarz. Najmniejszymi literami spisany został kalendarz liturgiczny. Podobnej wielkości literami zapisano początki pieśni chorałowych zarówno z neumami, jak i bez neum w kanonie i sakramentarzu. Według badaczy problemu pewne jest, że kopiujący kanon nie miał udziału w pisaniu pozostałych ksiąg kodeksu gnieźnieńskiego. Z kolei sakramentarz i lekcjonarz wykazują wiele cech wspólnych, włącznie z pisarskimi błędami, co zdaniem niektórych badaczy potwierdza tezę o dziele jednej osoby. Nie jest to jednak pewne. Charakterystycznym elementem sakramentarza jest stosowanie pewnej manieri pisarskiej, a mianowicie – na końcu wyrazów występuje majuskuła „M”; w *prosarium* nie występuje tego typu maniera i kończą się one minuskułą „m”. Tak więc, *prosarium* oraz antyfonarz najpewniej pisało dwóch skrybów, choć w obydwu wypadkach charakter pisma jest pochyły. Nazwy świąt i pierwsze linie tekstu formularzy oraz nazwy tekstów liturgicznych stałych części Mszy św. zapisane są zwykle kapitałą chłopską (wiejską), kapitałą kwadratową (elegancka) pojawia się niemal wyłącznie w pierwszej linii formularzy. W tekstach zapisanych minuskułą natomiast, w nazwach świąt *capitalis rustica*, ustępuje miejsca kapitale kwadratowej (wyjawszy pierwszą literę nazwy święta) oraz uncjale³¹. Zdaniem wszystkich badaczy księga *Ordo Romanus antiquus* (kanon) reprezentuje najlepszy styl pisarski w całym *Missale*.

Kodeks składa się z sześciu ksiąg: 1) *Ordo Romanus antiquus* (s. 11–16); 2) *Kalendarium* (s. 18–22); 3) *Antiphonale Missarum* (s. 29–128); 4) *Prosarium*

29 Niektóre teksty zapisano brązowym atramentem, dotyczy to późniejszych glos, m.in. modlitwy z XIII w. na s. 17 kodeksu. BW MS. 149, s. 17–18.

30 Kalendarz liturgiczny zapisany jest dwoma kolumnami, co odpowiada w treści dwóm miesiącom.

31 Kapitała – najstarsza forma majuskuły – jest rodzajem pisma epigraficznego. Wyróżnia się dwa główne typy kapitały, chłopską albo wiejską (*capitalis rustica*) oraz kwadratową (*capitalis quadrata*, *capitalis elegans*). Podstawową trudnością w czytaniu tekstów zapisanych kapitałą jest niestosowanie odstępów między wyrazami. Uncjala – typ pisma kodeksowego – charakteryzuje się zanikaniem kantów i tendencją do zaokrąglania liter. W. Referowski, J. Jabłoński, *Liternictwo*, Warszawa 1958.

(s. 130–155); *Sacramentarium* (s. 158–394); 6) *Lectionarium* (s. 394–474)³², czyli kanon, kalendarz liturgiczny, modlitwy mszalne (antyfony i sekwencje) i przy udzielaniu sakramentów, oraz zbiorów lekcji i Ewangelii, nadto notacje muzyczne w formie neum cheironomicznych³³. Na karcie 79 znajduje się verso – całostrowicowa kompozycja ujęta w dekoracyjne obramowanie (bordiurę) – zawierająca ligaturę³⁴ *Vere Dignum* na purpurowym tle. Kodeks zawiera 233 złote i srebrne inicjały ornamentalne o motywach florystycznych i zoomorficznych oraz liczne mniejsze inicjały kaligraficzne. W kalendarzu (bez ostatnich dwóch miesięcy³⁵) zamieszczono po raz pierwszy po najeździe księcia czeskiego Brzetysława I na Polskę (1038)³⁶ święto ku czci św. Wojciecha³⁷.

Opisywany manuskrypt od roku 1910 nosi sygnaturę ms. 149, wcześniej biskup gnieźnieński sufragan A.W. Brodziszewski rękopis ten oznaczył ok. roku 1851 jako ms. 108³⁸.

3. Obecny stan manuskryptu

Missale Plenarium zachowało się w dość dobrym stanie. Niewiele można znaleźć w nim uszkodzeń, braków czy glos i dodatków. Także zewnętrznie kodeks prezentuje się wyjątkowo dobrze³⁹. Mszał zawiera zaledwie dwie glosy oraz kilka dodatków w postaci dopisanych na czystych kartach rękopisu liturgicznych tekstów.

Stwierdzono cztery karty obce, które nie są oryginalne; poprzedzają one wartość *plenarium*. W czasie prac konserwatorskich w 1962 roku usunięto jedną kartę z czterech wspomnianych obcych „ciał”. Karta ta, datowana na wiek XV, zapisana pismem gotyckim, zawiera trzy formularze: pierwszy z *Dominica Resurrectionis*, drugi z *Ascensio Domini* oraz trzeci z *Dominica Pentecostes* (początek formularza). Usunięto również sześć innych kart nieoryginalnych. Złożono pra-

32 BW MS. 149, s. 9–11; T. Trzciniński, *Średniowieczne rękopisy biblioteki kapitulnej...*, s. 191–193.

33 Neumy cheironomiczne – w notacji chorału gregoriańskiego zespół znaków graficznych, za pomocą których zapisywano (bez linii) przebieg melodii kreślonej ręką dyrygenta w powietrzu. Kompozycji nieznanych nie można odtworzyć z zapisu cheironomicznego. J. Chwałek, *Chorał gregoriański. Notacja*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 3, Lublin 1995, kol. 223–225.

34 Ligatura – połączenie dwóch liter w jeden znak graficzny.

35 Karty te zostały wycięte przez nieznaną osobę w bliżej nieokreślonym czasie, nie są to jedyne braki MS. 149.

36 K. Olejnik, *Cedynia, Niemcza, Głogów, Krzystków*, Kraków 1988, s. 10.

37 L. Wetesko, *Kwerenda dzieł sztuk plastycznych...*

38 BW MS. 149, s. 9, 21.

39 Tamże, s. 9, 19.

widłowo źle wszyte karty antyfonarza. Karty te wszył bp Brodziszowski. Nie są one oryginalne, ale pochodzą – zdaniem T. Trzcńskiego – z innego, lecz współczesnego *plenarium*, antyfonarza, z oficjum o św. Janie Ewangelistcie. W miejsce brakujących w mszale dziewięciu kart wklejono dziewięć białych arkuszy. Dokonano również innych zabiegów konserwatorskich⁴⁰.

Wspomniane glosy znajdują się na stronach 159 i 161 kodeksu. Na stronie 159 dodano w kanonie imiona: *Mauricii, Kyliani, Gengolfi*. Na stronie 161 wpisano dwa słowa w modlitwie *Suplices te rogamus*, a mianowicie: *et pręsta [praesta]*⁴¹.

Wiele innych dodatków i dopisków znajduje się w formularzach mszalnych oraz na czystych (oryginalnych) kartach *missale*. Ich treść jest różnorodna – od tekstów liturgicznych po noty dyplomatyczne. Czas ich naniesienia jest różny, począwszy od wieku XII po początek XX stulecia.

W XII wieku na stronach 155–157 dopisano: *Ordo ad faciendum benedictionem*, w którym wszystkie modlitwy są zgodne z Mszałem Rzymskim, oraz *Appendix Alcuini*; jedynie modlitwa *Fiat hæc [haec] comixtio* jest niezgodna z ogólnie przyjętym tekstem⁴².

Z początku wieku XIII pochodzi dodatek na stronie 474: *Simile est regnum...* – z perykopy Mt 13,44–52, na uroczystość NMP, oraz dwa formularze mszalne na stronie 308: *Contra inimicos Ecclesię [Ecclesiae]* i *Pro principe*. Są to formularze analogiczne: pierwszy do *Contra tyrranidem* z *Sacramentarium Rosianum*, pochodzącego z XI wieku z Bawarii; drugi do *Pro rege et exercitus eius* z *Sakramentarza z Fuldy* (ok. 975). Obydwa wspomniane formularze zawierają: *oratio, secreta, complenda (postcommunio)*, z tym że *secreta* w drugim formularzu jest identyczna z modlitwą z formularza mszalnego *Tempore belli* w *Appendix Alcuini*⁴³.

Z drugiej połowy XIII wieku pochodzą dopisane na stronie 129 dwa formularze mszalne o św. Wojciechu. Pierwszy formularz odnajdziemy w *Missale Gnesnense*, powstałym w latach 1400–1420, drugi natomiast w *Missale Cracoviensae*, z lat 1323–1350. W drugim formularzu zanotowano ponadto pieśni mszalne, w tym werset *Alleluja* w całości. Tytuły tych samych pieśni można odnaleźć w wielu innych manuskryptach gnieźnieńskich, poza wersetem *Alleluja*, który odnotowuje jedynie *Graduale Gnesnense* z 1536 roku⁴⁴.

40 Tamże, s. 11, 19–21; T. Trzcński, *Średniowieczne rękopisy biblioteki kapitulnej...*, s. 175–176.

41 BW MS. 149, s. 19.

42 Tamże.

43 Tamże, s. 19–20.

44 Tamże, s. 20.

Z przełomu wieków XIII i XIV pochodzą wpisane na stronie 17 trzy formularze mszalne: 1) „O św. Wojciechu”; 2) „O św. Katarzynie z Aleksandrii”; 3) „O św. Waławie”. Wszystkie formularze są kompletne. Ciekawostkę stanowią *secreta* i *complenda* w formularzu o św. Wojciechu, nigdzie indziej niespotykane⁴⁵.

Na przełomie XIV i XV stulecia dopisano na stronie 158 *Missale Plenarium* tekst *Gloria in excelsis*, z pewnymi różnicami do tekstu z Mszału Rzymskiego. Po pierwsze, pominięto słowo *Deus* przed *pater* we frazie: *rex caelestis* [*caelestis*], *pater omnipotentis*. Po drugie, dodano *salus nostra* po słowach: *Domine filii unigenite*, a przed *Iesu Christe* (w Mszałe Rzymskim: *Domine Filii Unigenite, Jesu Christe*; w ms. 149: *Domine filii unigenite, salus nostra, Iesu Christe*). Po trzecie, brakuje wersetu *Tu solus Dominus* przed zdaniem *Tu solus altissimus*⁴⁶.

Poza wymienionymi dodatkami i różnicami w *plenarium* gnieźnieńskim odnajdujemy kilka adnotacji Nieliturgicznych: na stronie 474 notę dyplomatyczną z roku 1287; na stronie 103 napis na marginesie z XIII wieku, stwierdzający, do kogo należy kodeks: *Iste Liber est Gnesnense ecclesię* [*ecclesiae*]; na stronie 1 kodeksu dwa napisy z XVII wieku dookreślające przedmiot i właściciela mszału: *Missale vetus* oraz *Reverendissimi Capituli Gnesnensis*. Z przełomu wieków XVIII i XIX pochodzi inskrypcja uwidoczniiona na okładce ms. 149: *Ordo Romanus et Missale antiquissimus*, podkreślająca starożytność księgi i kanonu (mszał najstarożytniejszy). W XIX wieku liczne adnotacje naniósł bp Brodziszowski, widoczne są one na stronach: 1, 19, 23, 129, 158, 164, 165, 344, 347, 474. Wreszcie, na początku XX wieku ktoś wykonał ołówkiem paginację manuskryptu⁴⁷.

Należy zaznaczyć, że tylko trzy noty wykonane zostały na pewno w Gnieźnie, tj. te na stronach: 17, 129 i 158 oraz liczne dopiski bpa Brodziszowskiego. Pozostałe adnotacje sporządzone zostały w nieznanymi miejscach przez nieznaną bliżej osoby. Można jedynie snuć domniemania. I tak, przykładowo formularz mszalny *Contra inimicos Ecclesiae* mógł zostać dopisany jeszcze w Niederaltaich i mieć związek z sytuacją w latach 1167–1242, kiedy to doszło do długiego i ostrego zatargu między opactwem a jego wójtem, hrabią von Bogenem. W tym wypadku należałoby jednak skorygować datę oraz powody sprowadzenia mszału do Polski. Wydaje się, że obecność tego formularza może mieć źródło rodzime, tj. sytuację polityczną w Polsce w związku z kampanią Henryka Brodatego prze-

45 Tamże.

46 Tamże.

47 Tamże, s. 11, 19–21; T. Trzeciński, *Średniowieczne rękopisy biblioteki kapitulnej...*, s. 175–177; W. Kętrzyński, *Nota z 1287 r. w gnieźnieńskim Missale Plenarium...*, s. 955.

ciw Włodzisławowi Odonicowi w latach 1223–1238, w bratobójczych walkach o władzę nad Opolszczyzną⁴⁸.

Innym zagadnieniem są braki i uszkodzenia ms. 149. Brakuje przede wszystkim znacznej części *Ordo Romanus antiquus*. Ponadto brakuje wspomnianych wcześniej dziewięciu kart z różnych ksiąg *plenarium*. Uległy też zniszczeniu niektóre marginesy kodeksu. Wydaje się, że brakujące pojedyncze karty – w większości bogato iluminowane – padły łupem „kolekcjonerów”. Niemniej jednak zdecydowana większość iluminacji została zachowana. A jest ich niemało, bo łącznie 230. Najbogaciej iluminowany jest sakramentarz, zawiera aż 210 iluminacji; antyfonarz – 9; kalendarz – 5; *prosarium* – 4; lekcjonarz – 2. Warto zwrócić uwagę, że wszystkie iluminacje pochodzą z jednej pracowni iluminatorskiej⁴⁹.

Znajdują się też uszkodzenia pomniejszych, zatarcia inicjałów lub ich odbicia⁵⁰.

Wszystkie te braki nie powodują jednak większego uszczerbku dla gnieźnieńskiego zabytku. Znacznie poważniejsze są braki części pierwszej księgi liturgicznej (kanonu), *Ordo Romanus* posiada zaledwie osiem kart. Nie wiadomo, jakie powody sprawiły wycięcie tak dużej części zawartości tej księgi. Być może winę za to ponoszą iluminacje albo wysoka jakość pergaminu. Pergamin tej klasy był bardzo cenny i poszukiwany, nie mniej cenne były też iluminacje⁵¹. Mogły zostać ukradzione. Znamienne, że na pozostawionych ośmiu kartach (szesnastu stronicach) nie widnieje żadna iluminacja.

Istnieje jednak inne jeszcze wytłumaczenie tak dużych braków w kanonie. Wiadomo, że *missale* używane było początkowo tylko jako sakramentarz, *Ordo* zdawało się niepotrzebne. Nie wydaje się jednak, żeby kanon odsprzedano. Gdyby tak było, zostałaby sprzedana cała, kompletna księga. K. Biegański i J. Woronczak uważają, że karty te zostały po prostu bezmyślnie (?) zniszczone. Uzasadniają swoją hipotezę brakiem przydatności tej księgi. Zresztą, pozostałe księgi (poza sakramentarzem) również były rzadko używane. Być może ktoś chciał zmniejszyć ciężar kodeksu, który przecież ważył sporo. Wskazywałby na to charakter uszkodzeń. Ktoś pozbawiał manuskrypt kart środkowych, i nie zostało to zauważone przez innych. Obydwaj uczeni twierdzą (i nie tylko oni), że manuskrypt mógł zostać w ten sposób „pomniejszony” albo jeszcze w Bawarii, albo już w Polsce. Ten drugi wariant jest bardziej prawdopodobny. Mogło przecież zdarzyć się tak, że nieużywane księgi (dla skryptorium karty wysokiej jakości) mogły zostać przekazane do Bawarii, legalnie bądź nielegalnie, by tam posłużyć – po uprzednim

48 Za tą drugą hipotezą opowiadają się Biegański i Woronczak. WB MS. 149, s. 21, 302.

49 Tamże, s. 16–18.

50 Na stronie 1 wytarty inicjał „I”; na stronie 16 odbite dwa inicjały ze strony 17. Tamże, s. 17.

51 Tamże, s. 18.

wytarciu tekstu – do napisania innej księgi. Wydaje się bowiem mało prawdopodobne, żeby polski książę sprowadził na tak wielką uroczystość, jak konsekracja katedry gnieźnieńskiej, „wybrakowaną” księgę. Stąd należy uznać, że jeśli rzeczywiście dokonano zniszczeń z premedytacją, to uczyniono to w Polsce. Trzeba jednak zaznaczyć, że hipoteza o kradzieży – z racji wyżej opisanych – także nie jest pozbawiona podstaw. Sprawę bowiem komplikuje to, że dzieje manuskryptu tak naprawdę są znane dopiero od 1287 roku, kiedy to pojawiła się nota dyplomatyczna na 474 stronie kodeksu i w ten sposób „objawił się” średniowieczny manuskrypt w Gnieźnie. Wcześniejsze źródła pisane, przekazy informujące o istnieniu *plenarium* na terenie Polski nie istnieją⁵².

O tym, że dzieła zniszczenia dokonano w Polsce, świadczy również obcięcie marginesu na stronach 103–104, gdzie znajdowała się adnotacja o właścicielu manuskryptu. Jak wiadomo, uczyniono to nieskutecznie, napis się zachował. Za zniszczeniem mszału w Polsce przemawia również to, że został znacznie uszczuplony w XIII wieku. Jak już powiedziano, nikt nie sprowadzałby do kraju zdekompletowanej księgi, nawet drogą nielegalną. Wiązałoby się to z jednej strony z dużym ryzykiem, z drugiej – małym zyskiem z takiej transakcji, jeśli w ogóle tego typu proceder mógłby przynieść jakąkolwiek korzyść materialną, zważywszy na koszty podróży, transportu, możliwości kontroli itd.

Nie wiemy, czy kanon był zdobiony iluminacjami. Wiemy natomiast, że pozostałe księgi, nawet te o niewielkiej objętości, posiadały je w dość dużej liczbie. W sakramentarzu do dziś zachowało się ich aż 210. Wydaje się, że brakujące pojedyncze karty były najpewniej iluminacjami. Ich brak stwierdzono dopiero po 1851 roku. Biskup Brodziszowski, przeglądając skrupulatnie mszał i czyniąc notatki w 1851 roku, nic nie wspomina o brakujących dziewięciu pojedynczych kartach. Musiano je zatem wyciąć później, zapewne po roku 1866 (po śmierci bp. Brodziszowskiego). Należy pamiętać, że w tamtym czasie Polska była pod zaborem i być może to tłumaczy „zniknięcie” wspomnianych kart z iluminacjami. W roku 1893 kart tych już nie było, o czym zaświadcza Marian Sokołowski, który wszak zaznacza, że kalendarz nadal był kompletny⁵³. *Missale* w obecnej postaci, ze wszystkimi brakami, uszkodzeniami, przedstawia nam Tadeusz Trzcziński

52 Tamże, s. 19, 21; T. Trzcziński, *Średniowieczne rękopisy biblioteki kapitulnej...*, s. 175–177; M. Hornowska, H. Zdzitowiecka-Jasińska, *Zbiory rękopiśmienne w Polsce średniowiecznej...*, s. 22, 37; W. Semkowicz, *Paleografia łacińska...*, s. 312–314; M. Sokołowski, *Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki...*, s. CXI; S. Zakrzewski, *Pochodzenie tzw. Missale Plenarium Katedry Gnieźnieńskiej...*, s. 146–148.

53 M. Sokołowski, *Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki...*, s. CXI; BW MS. 149, s. 18.

w 1909 roku⁵⁴. Wynika stąd, że iluminacje musiały zaginać w latach 1851–1893, a skradł je zapewne jakiś kolekcjoner; ostatnia karta kalendarza zaginęła natomiast w latach 1893–1909 (brakuje miesięcy: listopad, grudzień)⁵⁵.

W *Missale Plenarium* brakuje: 1) ostatniej karty kalendarza z miniaturą na odwrocie, między stronami 22 a 23⁵⁶; 2) dwóch kart między stronami 158 (część prefacji) a 159 (początek kanonu), czyli dokończenia prefacji i miniatury Chrystusa ukrzyżowanego, na odwrocie był duży inicjał „T” rozpoczynający modlitwę *Te igitur*, która kończyła się na drugiej (brakującej) karcie, a na jej odwrocie zapisany był cały tekst *Memento Domine famulorum*; 3) jednej karty między stronami 180 a 181, na której zapisany był na jednej stronie tekst formularza mszalnego *Praeiecti i Octava Agnetis*, a na odwrocie – miniatura *Purificatio S. Mariae*; 4) karty między stronami 224 a 225, na brakującej karcie były: dokończenie modlitwy przy poświęceniu wody w wigilię Zesłania Ducha Świętego oraz na odwrocie miniatura przedstawiająca scenę Zesłania Ducha Świętego; 5) karty między stronami 226 a 227, zapisane było na niej dokończenie formularza mszalnego z Wielkiej Soboty, a na odwrocie widniała miniatura Chrystusa zmartwychwstałego; 6) dwóch arkuszy między stronami 280 i 281, na pierwszym był dalszy ciąg *complenda* z formularza mszalnego *Matei apostholi et evagelistae*, a na odwrocie kolejna *complenda* z wigilii *S. Mauricii et sociorum eius*; na drugim arkuszu znajdowały się iluminowany inicjał formularza o św. Maurycyem i jego towarzyszach, prefacja i postkomunia do słów: *Caelestis refectis sacramentis et gaudiis*; 7) arkusza między stronami 394 i 395, znajdowały się tam *oratio, secreta i complenda* z *Missa communis*, a na odwrocie karty – miniatura ze sceną typu *Maiestas Domini*, z symbolami czterech ewangelistów⁵⁷.

Ponadto cztery karty posiadają uszkodzone marginesy: opisywany wyżej margines na stronie 103–104 oraz marginesy i kolumny na stronach: 207–208, 247–248, 253–254⁵⁸.

Mimo stwierdzonych braków, uszkodzeń oraz różnego rodzaju notacji należy podkreślić, że gnieźnieński manuskrypt, *missale* – jak się rzekło – *vetus antiquissimus* jest przykładem zabytku piśmiennego, którego ominęły poważniejsze ingerencje. W porównaniu z innymi pomnikami religijnego i kulturowego dziedzictwa Polski wyróżnia się czystością i oryginalnością zapisu. Należy bowiem

54 T. Trzeciński, *Średniowieczne rękopisy biblioteki kapitulnej...*, s. 375–377; BW MS. 149, s. 18.

55 BW MS. 149, s. 18.

56 Paginacja naniesiona ołówkiem na początku XX w. nie uwzględnia kart (stron), których brakuje.

57 BW MS, s. 18–19.

58 Tamże, s. 19.

zaznaczyć, że wiele ksiąg, zwłaszcza liturgicznych, przez długi okres używanych, w ciągu wieków zostało zapisanych mnóstwem uwag, glos, dodatków, tak że tekst oryginalny stawał się niekiedy trudny do odczytania, przez co manuskrypty te prezentują się fatalnie. Takie ingerencje potomnych, często spotykane w kodeksach średniowiecznych, w znacznym stopniu utrudniają badania tych dokumentów. W tym wypadku *missale* gnieźnieńskie stanowi chlubny wyjątek. Pozwala to na łatwiejszą analizę zawartości rękopisu, łatwiejsze i pewniejsze dojście do jego źródeł, miejsca i czasu powstania.

4. Czas i miejsce powstania ms. 149

Odkąd zaczęto interesować się zabytkiem gnieźnieńskim, wskazywano na wiele miejsc, w których mógł on powstać. Wymieniano pięć ośrodków: opactwo kanoników regularnych St. Maurice w Szwajcarii, opactwo benedyktyńskie St. Gallen (Szwajcaria), opactwo św. Emmerama w Ratzbonie, klasztory w Metz i Würzburgu oraz opactwo benedyktyńskie św. Maurycego w Niederaltaich. Ta ostatnia lokalizacja ma najwięcej zwolenników⁵⁹. Jeśli chodzi o oznaczenie wieku manuskryptu, to różni badacze datują go, począwszy od końca X stulecia, a skończywszy na wieku XIII⁶⁰.

Paleograficzna analiza tekstu wskazuje na drugą połowę XI wieku, najpóźniej na przełom XI i XII stulecia. Manuskrypt został zapisany minuskułą karolińską w jej późnej odmianie. Styl tego typu pisma używany był w tamtym czasie (XI–XIII) w południowych Niemczech oraz w Austrii. Także iluminacje oraz charakterystycznie iluminowane inicjały w sakramentarzu i antyfonarzu wskazują na tamtejsze skryptoria. Na Bawarię zdają się wskazywać rombowe obramowanie iluminacji na pierwszej stronie sakramentarza. Podobne motywy odnajdujemy m.in. w pochodzącej z X wieku prefacji w Biskupim Sakramentarzu Wolfganga z Regensburga (X w.) oraz rękopisie z Salzburga⁶¹.

Znacznie trudniej jest określić wiek i miejsce pochodzenia ms. 149 na podstawie użytego materiału, tj. pergaminu. Wiele wskazuje na to, że jest to pergamin pochodzący z północnych Niemiec. Zważywszy jednak na fakt niejednorodności

59 Poza K. Biegańskim i J. Woronczakiem są to: S. Zakrzewski, *Pochodzenie tzw. Missale Plenarium Katedry Gnieźnieńskiej...*, 146–148; T. Trzciniński, *Średniowieczne rękopisy biblioteki kapitulnej...*, s. 175; M. Hornowska, H. Zdzitowiecka-Jasieńska, *Zbiory rękopiśmienne w Polsce średniowiecznej*, Warszawa 1947, s. 118–119; M. Sokołowski, *Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki...*, s. 365–371; W. Semkowicz, *Paleografia łacińska*, Kraków 1951, s. 312–314; *Dzieje Gniezna*, red. J. Topolski, s. 101–102.

60 BW MS. 149, s. 21.

61 Tamże, s. 13, 16–17.

materiału, jego różnej jakości, nie sposób dowieść tej tezy. I tak w kalendarzu pergamin jest delikatny i przezroczysty, gładzony z obydwu stron, przez co wykazuje cechy włoskie (delikatność) i zarazem niemieckie (obustronne wygładzenie). W innych księgach użyty pergamin jest znacznie grubszy i szorstki. Różnorodność użytego materiału, wymieszanie cech (włoskich, niemieckich) nie pozwala na jednoznaczne sklasyfikowanie pergaminu i wysnucie adekwatnego wniosku o jego pochodzeniu i czasie powstania⁶².

Pewne wskazówki na temat miejsca i czasu powstania *plenarium* daje zapis nutowy. Użyte w antyfonarzu i w *prosarium* neumy są typu archaicznego, poza jednym wyjątkiem, tj. fragmentem notacji na stronie 98, gdzie użyto stylu pokrewnego gotykowi stosowanego jedynie na przełomie XI i XII wieku. Ten fragment nastęrcza sporo trudności, a to z tej racji, że tekst gotycki widnieje tylko w środkowej części kolumny. Jest zatem pewne, że nie został wpisany później, lecz w trakcie pisania całości. Ta jego wyjątkowość i zagadkowość stanowi wszak przesłankę do określenia w miarę dokładnie daty *ad quem* kodeksu. Potwierdzają to również inne elementy muzyczne charakterystyczne dla tamtego czasu (XI/XII w.), obecne w kilku rękopisach z przełomu XI i XII oraz XII wieku⁶³.

Cheironomiczne neumy, choć pochodzenia z St Gallen, wykazują wiele cech charakterystycznych dla notacji niemieckich. Potwierdza to analiza porównawcza dziesięciu innych manuskryptów z Salzburga, rękopisów z Seckau i Loggio, czy trzech kodeksów z Austrii. Najwięcej podobieństw ms. 149 wykazuje z manuskrytem z XII wieku z Kremünster (kre 2)⁶⁴.

Kolejnych informacji dostarcza nam wymienienie (w kalendarzu) świąt ku czci św. Magdaleny, której kult zaczął się gwałtownie szerzyć w latach sześćdziesiątych XI wieku. Święto to ma własny formularz mszalny, zapisany w antyfonarzu i sakramentarzu, oraz własne czytania w lekcjonarzu. Na ten sam okres – drugą połowę XI wieku – wskazuje również obecna w ms. 149 sekwencja *Laus tibi Christe qui es creator*, autorstwa Gottschalka z Limburga, napisana w Regensburgu, gdzie Gottschalk był zatrudniony w kancelarii Henryka IV (1071–1084); sekwencja powstała krótko przed rokiem 1071⁶⁵. Inne sekwencje, chociaż pochodzenia z St Gallen, swoim układem i wyborem zdradzają również bawarski charakter. Podobieństwa dotyczą m.in. sekwencji *Ave Dei genitrix*, spotykanej w kodeksach bawarskich z Gaesdonken, Ottobeuren, Tegernsee, Regensburga, Seckau, Millstadt, Kremünster; sekwencji *Nato canunt omnia* występującej w manuskryptach

62 Tamże, s. 11.

63 Tamże, s. 303.

64 Tamże, s. 304.

65 Tamże, s. 303.

z Einsiedeln, Bambergu, Regensburga, Seckau; sekwencji *Gaude Mater tali partu* analogicznej w kodeksach z Kremünster, Passau, Strudegau, Ebersberga⁶⁶.

Sakramentarz z kolei prezentuje tzw. typ „T” manuskryptów bawarskich, do których zalicza się m.in. *Sacramentarium Rossianum* z Niederaltaich z XI wieku (największe podobieństwo do ms. 149) oraz Sakramentarz z Regensburga (Ro) z X wieku. Mniejsze podobieństwa do Sakramentarza z gnieźnieńskiego *plenarium* wykazują Sakramentarz Wolfganga z X wieku oraz Sakramentarz Henryka II z XI wieku. Także antyfonarz z *missale* gnieźnieńskiego najwięcej podobieństw wykazuje do antyfonarza regensburskiego Era 2⁶⁷.

Za wiekiem XI/XII powstania *missale* przemawia również kalendarz. Z jego analizy wynika, że został on zapisany w latach 1054(1070?)–1131⁶⁸. Według J.W. Boguniowskiego *plenarium* powstało w latach 1072–1083⁶⁹.

Wnikliwe badania nad gnieźnieńskim manuskrytem prowadzą do wniosku, że rękopis – jego zawartość – wskazuje na klasztor św. Maurycego w Niederaltaich w Bawarii. Najpewniejszym argumentem przemawiającym za tym miejscem jest maniera pisania pochyłymi literami spółgłosek „m” i „n” oraz używanie czerwonych kropek w ornamentach inicjałów pisanych minuskulą, stosowana w tamtejszym klasztorze. Ornamenty te oraz inne znajdujące się w *plenarium* są typowe dla bawarskich i austriackich manuskryptów, zwłaszcza tych z Niederaltaich i Tegernsee⁷⁰.

Tak więc gnieźnieńskie *missale plenarium*, ms. 149, najpewniej pochodzi z południowych Niemczech, z Bawarii, ściślej – z Niederaltaich. Warto tu przypomnieć, że Bawaria i Austria miały tylko jeden klasztor pod wezwaniem św. Maurycego – w Niederaltaich; imię św. Maurycego jest wymienione w formularzu mszalnym za członków klasztoru (*familia et congregatio S. Mauricii*). Zawartość kodeksu, a zwłaszcza kalendarz i wspomniany formularz mszalny za członków klasztoru wyraźnie i ściśle umiejscowiają ms. 149 w opactwie benedyktyńskim św. Maurycego w Niederaltaich⁷¹.

66 Tamże, s. 304

67 Tamże.

68 Tamże, s. 303.

69 J.W. Boguniowski, *Rozwój historyczny ksiąg liturgii rzymskiej...*, s. 55–57.

70 BW MS. 149, s. 304.

71 Tamże.

5. Dzieje rękopisu

Istnieje spór na temat prawdziwych dziejów *Missale Plenarium*. Według K. Biegańskiego i J. Woronczaka manuskrypt trafił do Polski krótko przed rokiem 1287, najpierw być może do Mogilna bądź Łęczycy, a potem dopiero (najpóźniej w 1287 r.) do Gniezna. Według nich mszał początkowo, tj. w latach 1054 (lub 1070)–1131, znajdował się w Niederaltaich. Uważają oni, że ani w Bawarii, ani w Gnieźnie nie był często używany. Według nich w Polsce używano go na przełomie XIII i XIV wieku. W wieku XV został w ogóle wycofany z użytku liturgicznego i złożony do Biblioteki Kapitulnej (obecnie Katedralnej) w Gnieźnie. Tam przeleżał niemal do końca XIX wieku, kiedy to odkrył go bp Brodziszowski i poczynił pierwsze krytyczne uwagi oraz skatalogował pod numerem ms. 108 (numer ten w 1910 r. T. Trzcíński zmienił na ms. 149). Od tamtego czasu gnieźnieńskie *plenarium* figuruje pod taką właśnie sygnaturą⁷². Od tego czasu rękopis gnieźnieński stawał się przedmiotem coraz szerszego zainteresowania badaczy. Dopiero jednak w latach 1970–1972 doczekał się całościowego wydania krytycznego oraz *facsimile*.

Odmiennego zdania na temat pojawiania się manuskryptu na ziemiach polskich jest Leszek Wietesko, który obecność *plenarium* w Polsce wiąże z konsekracją katedry gnieźnieńskiej w roku 1097 (albo 1064) oraz uważa, że mszał z Niederaltaich stanowił fundację Władysława Hermana na tę okazję⁷³. Za tym stanowiskiem przemawia to, że gnieźnieńskie *plenarium* jest dziełem całkowicie oryginalnym i jedynym, co przyznają również K. Biegański i J. Woronczak. Nie znaleziono dotąd bliźniaczej księgi⁷⁴. Jeśli weźmie się pod uwagę, że księgi mszalne wykonywano „seriami”, to ta jednostkowość w przypadku ms. 149 musi budzić zdziwienie. Tę oryginalność może tłumaczyć indywidualne zlecenie Władysława Hermana, jak i określona okoliczność sprowadzenia kodeksu (konsekracja katedry). Brak jakichkolwiek doniesień na temat *missale* do 1287 roku nie oznacza, że manuskrypt znajdował się poza granicami Polski albo w Mogilnie czy Łęczycy, a Władysław Herman, czyniąc fundację dla katedry gnieźnieńskiej na tak uroczystą okazję, nie mógł po prostu nabyć kodeksu z drugiej ręki. Wydaje się, że dwustuletnie milczenie stanowi dowód na wyjątkowość tego dzieła, napisanego na określone wydarzenie i zamówienie polskiego księcia. Z tego powodu kodeks musiał się cieszyć dużym poważaniem, a nawet „czcią”. Zrozumiałe jest, że tak cenny przedmiot nie był używany powszechnie, w dni powszednie czy

72 BW MS. 149, s. 21; T. Trzcíński, *Średniowieczne rękopisy biblioteki kapitulnej...*, s. 175.

73 L. Wietesko, *Kwerenda dzieł sztuk plastycznych...*

74 BW MS. 149, s. 298–303.

nawet niedziele, lecz w większe uroczystości. To może tłumaczyć brak jakichkolwiek adnotacji czy glos z wieków X/XI–XIII. Dopiero po pewnym czasie stał się księgą „powszednią” i był używany na co dzień, co przyznają K. Biegański i J. Woronczak, stwierdzając, że *plenarium* było intensywnie używane na przełomie wieków XII i XIII. Po XIII wieku trafił do biblioteki kapitulnej. Nie oznacza to, że katedra pozbawiona została mszału. Z wieków XIII–XIV do czasów obecnych dotrwały trzy *plenaria* z wieków XIII–XIV⁷⁵, a kolejne datowane są na XIV–XV wiek⁷⁶. W bibliotece gnieźnieńskiej zachowało się do czasów obecnych ogółem 12 *missale* rodzimych (gnieźnieńskich) z wieków XI–XV oraz dwa obce: krakowski (ms. 153) i wrocławski (ms. 194)⁷⁷.

Bez wątpienia ms. 149 jest najstarszą księgą liturgiczną tego typu zachowaną w archiwum gnieźnieńskim. To, że brakuje innych mszałów z wieków XI–XIII, może świadczyć, że w tym czasie używany był kodeks z Niederaltaich oraz zapewne inne kodeksy⁷⁸, które nie zachowały się do czasów obecnych.

Zakończenie

Opisany w miarę szczegółowo manuskrypt należy bez wątpienia zaliczyć do zasobów kulturowych Polski. Dziedzictwo kulturowe danego narodu nie ogranicza się bowiem do „rzeczy nieruchomych i ruchomych wraz ze związanymi z nim wartościami duchowymi”⁷⁹ wytworzonymi jedynie przez obywateli danego państwa. Jego zasoby tworzą również mniejszości narodowe oraz przedstawiciele innych kultur i narodowości. *Missale Plenarium* jest tego dobitnym przykładem. Ta „rzecz nieruchoma” jest ważnym elementem kultury polskiej, wniesionym przez Kościół katolicki, godnym ochrony prawnej dla dobra i rozwoju polskiego społeczeństwa oraz dla przekazania następnym pokoleniom z uwagi na jego wybitne wartości religijne, historyczne, patriotyczne, naukowe i artystyczne, które mają

75 Są to: MS 147, 150, 152. T. Trzcński, *Średniowieczne rękopisy biblioteki kapitulnej...*, s. 181, 200–203, 222, 245–246; J. Rył, *Katalog rękopisów Biblioteki Katedralnej...*, s. 93–99.

76 Są to: MS 93, 139, 140, 141, 143, 146, 148 i 169. T. Trzcński, *Średniowieczne rękopisy biblioteki kapitulnej...*, s. 239–243, 245–250; J. Rył, *Katalog rękopisów Biblioteki Katedralnej...*, s. 72, 88–94, 105–106.

77 J.W. Boguniowski, *Rozwój historyczny ksiąg liturgii rzymskiej...*, s. 197; A. Suski, *Rękopiśmienne mszały przedtrydenckie w Polsce*, http://www.kkbids.episkopat.pl/uploaded/a76/Anamnesis76-4_str.61-89.pdf (dostęp: 28.07.2017).

78 Zakładamy, że MS. 149 używany był rzadko, wskazuje na to małe zużycie księgi; manuskrypt zachował się w zbyt dobrym stanie jak na tak długi okres (ok. 200 lat).

79 J. Pruszyński, *Dziedzictwo kultury* [hasło], w: tenże, *Dziedzictwo kultury Polski: jego straty i ochrona prawna*, Kraków 2001.

swoją wagę i znaczenie dla narodowej, religijnej i kulturowej tożsamości i ciągłości życia społecznego w jego różnorodnych przejawach: religijnym, kulturalnym, patriotycznym i wreszcie – cywilizacyjnym.

Reasumując, należy stwierdzić, że dzieje rękopisu nie zostały do końca poznane i zapewne już nie zostaną, chyba że badacze napotkają jeszcze jakieś dokumenty na temat ms. 149, które będą odnosić się do najstarszego *plenarium* gnieźnieńskiego. Wiele pytań czeka na odpowiedź. To najważniejsze dotyczy okoliczności braku niemal całego *Ordo Romanus*. Także sprawa braku dziewięciu pojedynczych arkuszy nie została do końca wyjaśniona. Przedstawione opinie, choć niepozbawione logiki, są jedynie domysłami.

Bibliografia

- Biegański K., *Fragment jednego z najstarszych zabytków diastematycznych w Polsce. Dodatek do ms. 149 Bibl. Kap. Gnieźnieńskiej=fr.149*, w: *Studia Hieronymo Feicht septuagenario dedicata*, Kraków 1967, s. 96–119.
- Biegański K., Woronczak J., *Missale Plenarium Bible. Capita. Gnesnensis (ms. 149). Facsimile*, (*Antiquitates Musicae in Polonia*, t. 12), Warszawa 1970–1972.
- Biegański K., Woronczak J., *Missale Plenarium Bible. Capita. Gnesnensis (MS. 149). Musicological and philological analyses*, (*Antiquitates Musicae in Polonia*, t. 11), Warszawa 1970–1972.
- Boguniowski J.W., *Rozwój historyczny ksiąg liturgii rzymskiej do Soboru Trydenckiego i ich recepcja w Polsce*, Kraków 2001.
- Brodziszewski A.W., [hasło] w: *Polski słownik biograficzny*, t. 2, Kraków 1936, s. 453.
- Chronologia Polska*, red. B. Włodarski, Warszawa 1957.
- Chwałek J., *Chorał gregoriański. Notacja*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 3, Lublin 1995, kol. 223–225.
- Danielski W., *Kult św. Wojciecha na ziemiach polskich w świetle przedtrydenckich ksiąg liturgicznych*, Lublin 1997.
- Dzieje Gniezna*, red. J. Topolski, Warszawa 1965.
- Gajur J., *Kalendarz Świętych w gnieźnieńskim Missale plenarium. Studium liturgiczno-historyczne*, Gniezno 1977.
- Gall Anonim, *Cuda św. Wojciecha*, tłum. A. Bielowski, w: tenże, *Kronika Polska*, „Monumenta Poloniae Historica”, t. 1, Lwów 1864, s. 433.
- Germania Benedictina*, t. 7: *Die benediktinischen Mönchs- und Nonnenklöster in Hessen*, St. Ottilien 2004, s. 768–853.

- Hornowska M., Zdzitowiecka-Jasieńska H., *Zbiory rękopiśmienne w Polsce średniowiecznej*, Warszawa 1947.
- Jachimecki Z., *Historia muzyki polskiej*, Warszawa 1920.
- Janiak T., *Romańska katedra w Gnieźnie*, w: *Chrzest – św. Wojciech – Polska. Dziedzictwo średniowiecznego Gniezna*, [pr. zb.], Gniezno 2016, s. 105–130.
- Jasiński K., *Rodowód pierwszych Piastów*, Poznań 1989.
- Keller H.L., *Reclams Lexikon der Heiligen und der biblischen Gestalten*, Ditzingen 1984.
- Kętrzyński W., *Nota z 1287 r. w gnieźnieńskim Missale Plenarium*, w: *Monumenta Poloniae Historica*, t. 5, Lwów 1888, s. 111.
- Kohte J., *Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Posen*, t. 1–4, Berlin 1895–1898.
- Michałowski R., *Princeps fundator. Studium z dziejów kultury politycznej w Polsce X–XIII w.*, Warszawa 1989.
- Mikołajczyk G., *Początki Gniezna*, Warszawa–Poznań 1972.
- Olejek K., *Cedynia, Niemcza, Głogów, Krzystków*, Kraków 1988.
- Referowski W., Jabłoński J., *Liternictwo*, Warszawa 1958.
- Riché P., *Karolingowie. Ród, który stworzył Europę*, Warszawa 1997.
- Rył J., *Katalog rękopisów Biblioteki Katedralnej w Gnieźnie*, „Archiwa Biblioteczne i Muzea Kościelne” 45 (1982), s. 5–201.
- Sawicki T., *Gniezno. Centralny ośrodek państwa wczesnopiastowskiego w świetle badań archeologicznych*, w: *Chrzest – św. Wojciech – Polska. Dziedzictwo średniowiecznego Gniezna*, [pr. zb.], Gniezno 2016, s. 59–104.
- Semkowicz W., *Paleografia łacińska*, Kraków 1951.
- Sokołowski M., *Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce*, t. 5, Kraków 1896.
- Stefański J., *Msze wspólne o świętych Commune Sanctorum w liturgii rzymskiej*, RBL 22 (1969), s. 333–342.
- Strzelczyk J., *Gniezno – stolica i metropolia w okresie wczesnego średniowiecza*, w: *Chrzest – św. Wojciech – Polska. Dziedzictwo średniowiecznego Gniezna*, [pr. zb.], Gniezno 2016, s. 11–24.
- Święcicki C.K., *Kultura piśmienna w Polsce średniowiecznej. X–XII wiek*, Warszawa 2010.
- Trzeciński T., *Średniowieczne rękopisy biblioteki kapitulnej w Gnieźnie aż do początku wieku XVI*, „Roczniki Towarzystwa Nauk Poznańskiego” XXXV(1909), s. 169–320.
- Zakrzewski S., *Pochodzenie tzw. Missale Plenarium Katedry Gnieźnieńskiej*, „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego w Lwowie” II (1922) z. 3, s. 146–148.

Źródła internetowe

- Koza S.J., *Niederaltaich*, <http://pracownik.kul.pl/files/11046/public/sjkek/NIEDERALTAICH.doc> (dostęp: 26.07.2017).
- Suski A., *Rękopiśmienne mszały przedtrydenckie w Polsce*, [http://www.kkbids.episkopat.pl/uploaded/a76/Anamnesis76-4 str. 61-89.pdf](http://www.kkbids.episkopat.pl/uploaded/a76/Anamnesis76-4%20str.%2061-89.pdf) (dostęp: 28.07.2017).
- Szymczak G., Wlazłowicz-Pietras M., *Książka w średniowieczu*, https://libernaturaerem.files.wordpress.com/2012/09/warsztathistoryka-uni-lodz-pl_sredniowiecze_ksiazka.pdf s. 6 (dostęp: 25.07.2017).
- Wetesko L., *Kwerenda dzieł sztuk plastycznych oraz architektonicznych związanych z chrystianizacją Polski i powstaniem państwa polskiego w okresie do początku XIII wieku*, <http://chrzest966.pl/dr-leszek-wetesko-kwerenda-dziel-sztuk-plastycznych-oraz-architektonicznych-zwiazanych-z-chrystianizacja-polski-i-powstaniem-panstwa-polskiego-w-okresie-do-poczatku-xiii-w/> (dostęp: 26.07.2017).

MSZAŁ GNIEŹNIEŃSKI Z NIEDERALTAICH
MISSALE PLENARIUM MS. 149 VETUSQUE ANTIQUISSIMUS

Streszczenie

Missale plenarium ms. 149 to najstarszy kodeks średniowieczny znajdujący się w Katedralnym Muzeum w Gnieźnie. Zapomniany przez wieki, dopiero na przełomie XIX i XX stulecia doczekał się najpierw pierwszych uwag, a później wielu krótkich opracowań. Dopiero jednak w latach 70. ubiegłego wieku ukazało się większe opracowanie na temat ms. 149 autorstwa K. Biegańskiego i J. Woronczaka. W tych też latach kalendarz, będący częścią składową *missale*, stał się tematem bodajże pierwszej i chyba jak na razie jedynej pracy magisterskiej. Po latach autor wspomnianej pracy podjął się przypomnienia historii związanej z wiekowym zabytkiem dziedzictwa kulturowego Polski, pogłębiając studium o nowe doniesienia na temat całego mszału. Nie w pełni poznany jeszcze pół wieku temu manuskrypt, dzięki wysiłkom badaczy odsłonił po części swoje tajemnice. Analiza paleograficzna i porównawcza z innymi zabytkami tego okresu pozwoliła ustalić w miarę dokładnie datę i miejsce powstania rękopisu oraz okoliczności jego zamówienia i sprowadzenia do Gniezna. Są to niezwykle cenne i ważne informacje, zważywszy na to, że dotyczą początków historii państwa polskiego i jego dziedzictwa kulturowego wniesionego przez Kościół katolicki i pierwszych władców naszego kraju, w tym wypadku monar-

chy Władysława Hermana, fundatora mszału gnieźnieńskiego oraz głównego donatora remontu katedry. Dzięki naukowym poszukiwaniom źródeł polskiej kultury odzyskujemy dawną, często zapomnianą albo i celowo pomijaną część naszej narodowej i kulturowej tożsamości. Jest nią bez wątpienia mszał gnieźnieński ms. 149, sprowadzony do Polski dla uświetnienia uroczystości konsekracji katedry gnieźnieńskiej, a dziś stanowiący dowód na wkład Kościoła i narodu w zachodnią cywilizację.

Słowa kluczowe: *missale plenarium*, ms 149, mszał gnieźnieński, kodeks, manuskrypt

MISSAL OF GNEZNO FROM NIEDERALTAICH MISSALE PLENARIUM MS. 149 VETUSQUE ANTIQUISSIMUS

Summary

Missale plenarium ms. 149 is the oldest medieval codex located in the Gniezno Cathedral Museum. It was not until the turn of the nineteenth / twentieth century that it finally came under observation, and was later used in series of short reports. A more comprehensive study on ms. 149 by Biegański and Woronczak was done in the 1970's. In the same years, the calendar, which is part of the missal, has become the subject of probably the first and perhaps the only master's thesis so far. After years, the author of the mentioned work has been reminded of the history of the old cultural heritage of Poland, deepening the study of new reports on the whole Missal. This not yet fully known half a century ago manuscript, thanks to the efforts of researchers, has partially uncovered some of its secrets. Paleographic and comparative analysis with other monuments of this period allowed to establish the exact date and place of origin of the manuscript and the circumstances of its order and its being brought to Gniezno. This is extremely valuable and important information, given that it relates to the beginnings of the history of the Polish state and its cultural heritage brought about by the Catholic Church and the first rulers of our country, in this case, Władysław Herman, the founder of the Gniezno Missal and the principal donor for the cathedral renovation. Thanks to the scientific research for sources of Polish culture, we are recovering the old, often forgotten, and deliberately overlooked part of our national and cultural identity of not so long ago. It is without a doubt the Gniezno Missal 149, brought to Poland to celebrate the consecration of the Gniezno Cathedral, and today constitutes proof of the contribution of the Church and the nation to Western civilization.

Keywords: *missale plenarium*, ms 149, missal from Gniezno, codex, manuscript

Translated by s. Annamaria Mix